

**Wprost**

Poznań  
05/11-03-18  
T. / Nr 10

669EW

**Kultura**

# Kalejdoskop

TEATR WWWWWW

## Coś na kształt świdra



TEMAT ROSJI, AUTOR LITWIN, REŻYSER UKRAINIEC – to wszystko powinno nas obchodzić, a jakoś obchodzić nie chce. Może to wina tekstu, gdzie jedyną pełnokrwistą postacią jest demoniczny watażka, tytułowy Masara (jak zwykle świetny Radosław Krzyżowski)? Po drugiej stronie szukamy postaci, z którymi chcemy się utożsamić albo chociaż im współczuć, tymczasem polscy żołnierze odznaczają się tylko tym, że wszyscy pochodzą z Rowów i noszą śmieszne nazwiska. Autorowi nie pomaga reżyser, który nie wie, co zrobić z meandryczną sztuką, raz pełnej scen tragicznych, innym razem groteskowych, przeplatanych głosami oburzonych widzów (których grają oczywiście aktorzy). Wychodzi z tego ni pies, ni wydra i tylko żal aktorów, którzy, co widać, wkładają w to przedsięwzięcie maksimum wysiłku. MP

Marius Ivaškevičius „Masara”, reż. Stanisław Mojsiejew, Narodowy Stary Teatr w Krakowie